Łódź, 9/VI 1911 Rok XIV.

№ 130.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Pryma.
Sob. św. Małgorzaty Kr.
Niedz. **Trójcy Św.**
Pon. św Jana W.
Wt. św. Antoniego Pad.
Śr. św. Bazylego W.
Czw. **Boże Ciało.**

Wschód sł.: godz. 3 m. 41
Zachód sł.: godz 8 m. 17
Dług. dnia godz. 16 m. 36
Przybyło dnia g. 9 m. 3

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcya
w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany

Piątek, dnia 9 czerwca 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minkej w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane" przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honoraryum Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

2223—16

Co Ameryka północna zawdzięcza polakom?

W mieście Amherst, w stanie Massachusets Ameryki Północnej, odbyła się niedawno uroczystość t. zw. „dnia farmerów (rolników) polskich". Na uroczystości tej wygłosił amerykanin, dr. Trupper z Bostonu interesującą mowę, której treść jest następująca:

Co polacy zrobili dla Stanów Zjednoczonych Ameryki? Polska—mówił dr. Trupper—odegrała bardzo wielką rolę w rozwoju Stanów Zjednoczonych. Na szesnaście lat przed Kolumbem, polak, Jan z Kolna (w gub. łomżyńskiej) odkrył Amerykę, mianowicie Labrador (półwysep na wschodniem wybrzeżu Ameryki północnej).

W XVII wieku polacy byli pionierami w Manhattan, t. j. tam, gdzie dziś stoi Nowy Jork. Potomkowie polaków tych odznaczyli się w życiu publicznem Ameryki. Jeden z nich był kanclerzem w New Jersey, drugi dziekanem Uniwersytetu w Harvard.

Po tych pierwszych polskich emigrantach (wychodźcach), przybył później Tadeusz Kościuszko, generał Pułaski i tylu innych, i w najkrytyczniejszej chwili przynieśli Ameryce niesłychaną wprost pomoc, bo inteligencyę, znajomość sztuki wojennej, bez których nie mogłaby była ona wywalczyć sobie niepodległości.

Z kolei rzeczy napłynęła potem emigracya robotników, którzy dali możność rozwinąć się przemysłowo, a równocześnie wnieśli ze sobą bardzo wiele czynników kulturalnych. Wybór Lincolna na prezydenta Stanów Zjednoczonych odbył się w znacznej mierze przy pomocy polaków.

Modrzejewska, Paderewski, Reszkowie, Kochańska i tylu innych wnieśli zamiłowanie muzyki i sztuki.

Najwięcej jednak podobno położyli polacy zasługi w Ameryce, jako pionierzy tego, co najważniejsze, t. j. rolnictwa. Przedsiębiorczość i energia polaków na tem polu jest niezrównana. W Ameryce obecnie jest 700 polskich kolonij rolniczych. Ludność kolonij tych wynosi 600,000 dusz. Siedmdziesiąt pięć tysięcy jest w tej liczbie właścicieli ferm. W Massachusetts, pomijając inne miejscowości, jest cały pas najlepszej ziemi pomiędzy Northampton i Greenfield, zajęty niemal już wyłącznie przez polaków.

Tak mówił amerykanin, dr. Trupper o zasługach polaków około rozwoju Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Orgie mieszkaniowe.

Wiadomo powszechnie, jak skandalicznie wysokie są ceny mieszkań w Łodzi. Bezczelność kamienicznikόw nie ogranicza się na peryodycznem podwyższaniu komornego: stawiają oni jeszcze cały szereg niepraktykowanych gdzieindziej żądań, jak np. wystawianie kwartalnych weksli za komorne. Plagą dla mieszkańców, zmuszonych być lokatorami (a takich legion, boć niekażdy może mieć kamienicę) są nietylko kamienicznicy, lecz i ich oficyaliści. Znanem jest powszechnie, że w Łodzi stale lokatorzy dają łapówki rządcom, co również niepraktykowane jest nigdzie. Bezczelność tych panów t. zw. „administratorów" przechodzić zaczyna wszelkie możliwe granice. Dochodzi do tego, że rządca nie chce wpuścić lokatora do mieszkania, póki nie otrzyma żądanej łapówki. Niedawno np. zdarzył się podobny fakt w domu Uszera Cohna (Piotrkowska 271), gdzie rządca niejaki Moszek Fatt, nie chciał dać klucza od mieszkania lokatorowi, żądając pewnej kwoty. W wypadku tym trafiła kosa na kamień, gdyż energiczny lokator wprowadził się, nie dając rządcy ani grosza.

Należałoby, ażeby wreszcie liczne rzesze lokatorów solidarnie oparły się tym niczem nieuzasadnionym nadużyciom i przestały zaspokajać nienasycone apetyty rządców.

O zdzierstwach kamieniczników i łapówkach rządców wiedział już ogół łódzki, ale nieznaną jest zapewne powszechnie nowa plaga mieszkaniowa.

Nauczeni przykładem swoich zwierzchników, stróże poszli, jak to mówią, po rozum do głowy i żądają również łapówek. Jeżeli kto obecnie chce wynająć mieszkanie, to ażeby mógł je należycie oglądnąć i dostąpić zaszczytu pertraktowania z rządcą lub z „samym" panem gospodarzem, musi naprzód opłacić się cerberowi domu, gdyż inaczej okaże się niegodnym, ażeby mógł stanąć przed jednym z wyżej wymienionych majestatów.

Wysokość żądanej łapówki jest proporcyonalna do sumy komornego, a podobno minimum żądań jest 3 rb.

Orgie mieszkaniowe nie kończą się jeszcze na tem, gdyż niektórzy kamienicznicy robią ze swych stróży szpiegów, jak to się praktykuje w jednym z domów przy ul. Pańskiej.

Stróż tego domu obowiązany jest codziennie, czy też tygodniowo, zdawać relacye gospodarzowi o każdym z lokatorów, a mianowicie jak się prowadzi, czy nie jest czasem pijakiem, o której porze powraca do domu, jakie stanowisko zajmuje, jak się zachowuje u siebie w mieszkaniu, czy nie awanturuje się i t. d.

O kimkolwiek relacye stróża są ujemne, zostaje niezwłocznie usuwany z zajmowanego mieszkania. Polegając częstokroć na fałszywych doniesieniach stróża, właściciel wymówił mieszkanie od kwietnia kilku lokatorom, chociaż ci płacili akuratnie i niczem nie zasłużyli na to, aby ich rugowano. Ale jest to tylko pretekst. Kamienicznik bowiem, zmieniając lokatora, ma możność podnieść cenę za komorne, a stróż ma sposobność do brania łapówek.

(r)

Wynalazek przeciw gruźlicy.

Nauka lekarska zajmuje się żywo od kilku dni nowo wynalezioną metodą leczenia gruźlicy. Środkiem jest nastrzykiwanie radyoaktywnym preparatem jodu. Ogłosił go 24 b. m. w Paryżu przed międzynarodowem stowarzyszeniem antygruźliczem, dr. Ludwik Dieupart, który z dr. Samuelem Bernheimem od zeszłego roku badał nową metodę, odkrytą przez budapeszteńskiego lekarza Szendeffy'ego. Tenże po trzyletnich doświadczeniach ze swoim wynalazkiem, wystąpił z nim publicznie w sierpniu, podał skład jego lekarzom i prosił tylko, ażeby używając go, uwiadomili wynalazcę o rezultatach. Obaj wymienieni lekarze francuscy z pomocą czterech doświadczonych specyalistów badali rezultaty od listopada w 75 przypadkach.

Środek jest do nastrzykiwania i zupełnie bezbolesny. Jego skład: peptonizowany jod, 0,75 centygr. mentol 0,06 ctgr., radium-barium chloryd dziesiąta część kropli w rozczynie eteru.

Siła mikrobobójcza jodu—mówi dr. Dieupart—jest faktem odkrytym całkiem świeżo. Jod działa wprost cudownie przeciw zarazie w doniosłych operacyach chirurgicznych. Durande ogłosił seryę badań przy operacyach gruźliczych, gdzie metalowy jod działa na bacyl Kocha. Jod peptonizowany jest łatwiejszy do zniesienia, a równie skuteczny jak czysty. Co do innych składników, to mentol reaguje silnie przeciw bacylowi Kocha, a radium jest czynnikiem potężnie sterylizacyjnym.

Dawki tego radio-aktywnego mentolowego jodu mają być codzienne, mianowicie w nastrzykiwaniu międzymuskularnem jednego kubicznego centymetra—30 dawek stanowi seryę. Często wypada odbyć trzy nawet cztery serye nastrzykiwań, z dwutygodniową przerwą za każdą seryą, zanim się okaże wyraźny rezultat. Leczenie tą metodą jest łatwe i nie szkodzi nawet dzieciom, a natychmiast zwiększa wagę pacyenta. Nawet poważnie zagrożeni chorzy zyskują od 200 — 300 gramów w ciągu jednego tygodnia.

Apetyt zwiększa się i chory w krótkim czasie nabiera sił. Chorzy, którzy już nie mogli chodzić, bardzo prędko chodzą po kilka godzin dziennie. Dieupart przypisuje ten skutek radyoaktywnym emanacyom. Kaszel ustaje, zmniejszają się wydzieliny i zmieniają swój charakter. Ustają również nocne pocenia się.

W końcu dr. Dieupart utrzymuje, że, jakkolwiek niepodobna przypuszczać, ażeby najsilniejsze środki mogły wyleczyć każdy stopień gruźlicy,

naprawić zło i głębokie zaburzenia trzeciego peryodu—to jednak niepodobna wątpić, że radyoaktywny mentolowy jod osiąga najlepsze rezultaty w każdej chorobie gruźliczej pierwszego i drugiego stopnia.

KORESPONDENCYA.

(Koresp. własna „Rozwoju").

Ciechocinek, d. 6/VI 1911.

Jedną z najsympatyczniejszych instytucyj filantropijnych w Ciechocinku jest „Gniazdo" dla ratowania ubogiej dziatwy skrofulicznej, które daje dzieciom bezpłatnie: mieszkanie: jedzenie, kąpiele i opiekę lekarską.

W roku bieżącym „Gniazdo" w pierwszym sezonie przyjęło tylko samych chłopców, na drugi sezon przyjmie same dziewczęta, na 3-ci—samych chłopców. Natomiast w roku następnym na 1 i 3 sezon przyjęte będą same dziewczęta, na 2-gi sami chłopcy.

Osoby, życzące sobie chore dziecko umieścić pod opieką „Gniazda", winny na 3 miesiące przed rozpoczęciem sezonu wnieść podanie do zarządu „Gniazda" w Ciechocinku z zaświadczeniem przez osoby wiarogodne o ich niezamożności oraz świadectwem lekarza.

Na zasilenie funduszów tej tak bardzo pożytecznej instytucyi w drugi dzień Zielonych Świąt zorganizowano w Ciechocinku „święto kwiatów", przyczem dochód z tej zabawy przeznaczono nietylko na „Gniazdo", lecz także na Towarzystwo dobroczynności w Ciechocinku i ciechocińską straż ogniową ochotniczą.

Swięto rozpoczęła straż ogniowa, która w kolumnach plutonowych z orkiestrą własną i komendantem na czele przedefilowała po ulicach Ciechocinka, a jednocześnie uproszone panie w towarzystwie młodzieży męskiej sprzedawały kwiaty. Ponieważ sporo kwiecia nadesłała firma B-ci Hoser z Warszawy, po południu urządzono w parku zabawę kwiatową, podczas której przygrywały naprzemian wybornie zgrana orkiestra straży ogniowej warszawskiej, pod batutą p. Sielskiego i orkiestra ochotniczej straży ogniowej ciechocińskiej; wieczorem w sali kursalu odbył się raut.

Dochód z tej zabawy będzie pokaźny, pomimo, że doroczny zlot wioślarzy nie dopisał; odwołano go bowiem z powodu żałoby, jaką okryła warszawskie Towarzystwo wioślarskie znana katastrofa na Wiśle. Gościły natomiast przez ten dzień w Ciechocinku wycieczki: łódzka Towarzystwa krajoznawczego i toruńska, szkoła dziewcząt wiejskich z Kruszynka i mnóstwo osób przyjezdnych z Aleksandrowa, Warszawy, Łodzi i Włocławka. To też wszędzie było pełno spacerujących przy pięknej słonecznej pogodzie.

Lista kuracyuszów wykazuje 8,000 osób leczących się, a Łódź bardzo pokaźnie jest reprezentowana. Wszyscy atoli łodzianie wielkim głosem skarżą się na uciążliwą podróż z Łodzi do Ciechocinka, pochłaniającą nieomal 10 godzin czasu z przymusowem przeszło dwugodzinnem oczekiwaniem w Skierniewicach. Możnaby tej przykrości uniknąć, gdyby zarząd kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i kaliskiej raczył wreszcie uwzględnić interesy podróżnych. Trzeba byłoby wyprawić specyalny pociąg do Łowicza, któryby trafiał na pociąg, wychodzący o godzinie 11 m. 28 w stronę granicy pruskiej. Zresztą Łódź tak pokaźną ilość kuracyuszów dostarcza Ciechocinkowi, że zarząd zdrojowy powinienby starania łodzian o dogodniejszą komunikacyę z Aleksandrowem poprzeć gorliwie. Łódź zasługuje nawet na specyalny pociąg, któryby rano wychodził z Łodzi, a wieczorem z Ciechocinka, jako powrotny.

Zdrojowiska w Ciechocinku z każdym rokiem zyskują na frekwencyi i z każdym rokiem wykazuje się coraz potężniejsza siła lecznicza.

W tych dniach znany zaszczytnie uczony bakteryolog, dr. Stanisław Serkowski, nadesłał rezultaty dokonanej w swej pracowni szczegółowej i wszechstronnej analizy zdrojowisk ciechocińskich, stwierdzającej wysokie własności lecznicze wód mineralnych w Ciechocinku. Między innemi analiza d-ra Serkowskiego wykazała, że woda ze źródła № 8 artezyjskiego na Starym Ciechocinku, bijącego na 6 stóp wysoko i zawierającego solankę 1/2%, ma ze zbadanych w kraju źródeł najwięcej jednostek emanacyi radyoaktywnej bo 1,28, elektroprzewodniczość zaś ze wszystkich źródeł ciechocińskich największą, wyrażającą się formułą=0,00069, oraz posiada swobodny kwas węglowy. Jest to tak zwany kissingen ciechociński (solanka gazowana), której skład chemiczny jest prawie całkowicie identyczny z wodą Kissingen, o znanej powszechnie wartości leczniczej.

Stanisław.

Z KRÓLESTWA.

Przy zamianie szkoły prywatnej na rządową. Korespondent „Głosu Płockiego" z Łukomia w powiecie sierpskim opisuje przebieg sprawy przemianowania szkoły prywatnej elementarnej w Łukomie na rządową, poruszając przy tej okazyi kwestye bardzo poważnego znaczenia zasadniczego. Dzieje tej szkoły są następujące:

Szkołę w spuściźnie po zamknięciu b. Macierzy, otrzymała nauczycielka prywatna p. Lisowska, prowadząc ją wzorowo ku wielkiemu zadowoleniu rodziców. Z chwilą wydania nowego prawa o zasiłkach rządowych, gromady wioskowe rozumiejąc, że z zasiłków tych mogą korzystać szkoły prywatne z zastrzeżeniem pewnych praw założycieli, w porozumieniu z nauczycielką Lisowską uchwaliły zamianę szkoły na rządową, zastrzegając w uchwałach, że szkołę prowadzić ma nadal p. Lisowska. Podanie w tej sprawie do władz wystosowano. Atoli na wiosnę r. b. nadeszła wiadomość, że nauczycielem w Łukomiu mianowany został ktoś inny, p. Lisowska zaś otrzymała polecenie stawienia się do dyrekcyi, gdzie jej zakomunikowano, że dostaje posadę nauczycielki rządowej w Zdziarce w pow. płockim. W przykrej sytuacyi znalazł się przysłany przez dyrekcyę nauczyciel. Gromady nie chcą teraz budować szkoły, dziedzic cofnął ofiarowany plac pod budynek szkolny, bo w uchwałach było zastrzeżone, iż plac pod szkołę będzie dany i szkoła wybudowana, o ile w Łukomiu nauczycielką pozostanie p. Lisowska.

Okazuje się więc, iż mylny był pogląd, że szkoła, otrzymując zasiłek od rządu, nie przestaje nosić charakteru szkoły prywatnej ze wszelkimi przywilejami założycieli.

Pomyłka co do wyznania. Zamieszkały w Sosnowcu Antoni Witecki służył w wojsku w Penzie, skąd też nadesłano mu jako żołnierzowi zapasowemu odpowiednie dokumenty. W papierach tych W. znalazł, że jest wyznania prawosławnego podczas gdy był i pozostał katolikiem. Na skutek starań u władz wojskowych przysłano Witeckiemu papiery z poprawką na wyznanie katolickie.

Spółdzielczość w Skępem. Z zapoczątkowania członków Kółka rolniczego powstał w Skępem w gub. płockiej, sklep spółdzielczy. W dniu otwarcia sklep liczył 82 udziałowców z kapitałem 1,138 rb. w pierwszym tygodniu obrót dzienny wynosił 30 rb.

W wagonie. Wyszedłszy z kościoła w Lublinie kompania, około 2,000 pątników, udających się do Częstochowy, poszła na stacyę kolejową, gdzie pątniczka Józefa Materko zajrzała przez drzwi do wagonu. W tej chwili ktoś tak silnie drzwiami trzasnął, że pątniczce pękła czaszka. Zranioną odwieziono do szpitala.

---

49)

TAJEMNICE WIELKIEGO MIASTA.

(Mieszkańcy Żebrowa).

(Dalszy ciąg—patrz № 125).

XIX.

Nietylko u Rozencwyka w owym pamiętnym dniu odbyło się zebranie. Zaraz z hotelu „Pasaż" zebrali się milionerzy żydzi u Sercińskiego na naradę. Byli to żydzi inteligentni, niezmiernie szybko oryentujący się w sytuacyi, ale i oni na razie nie wiedzieli, gdzie iść i czego się trzymać. Brakło im bowiem tej prostej rzeczy, która wyróżnia obywatela od napływowca, a tą jest miłość ziemi rodzinnej...

Człowiek, co ziemi nie miał, co ziemi nie ukochał, jest jak słup drogowskazowy, od którego ramiona odleciały, a deszcze zmyły napisy. Podróżny może stać przed nim godziny całe i zawsze bezskutecznie, bo on, z chwilą zatarcia napisów nic nie może powiedzieć.

Wprawdzie żydzi ci, o których mowa, uważali się za polaków, ku wschodowi nie ciągnęli, gdyż rozumieli wybornie, że im tam nie będzie tak dobrze, jak tu, zachód nęcił ich więcej, niż Polska, ale tam utonęliby w tym olbrzymio rozwiniętym świecie przemysłowym, a na ich miliony niktby uwagi nie zwracał, bo takich milionerów na tysiące liczą. Zupełnie dobrze byłoby im w Polsce i zostaliby może polakami, zleliby się nawet z nimi, przyjmując chrześcijanizm, ale dwie rzeczy ich od tego odstręczały: najpierw ta, że zawisłość Polski robiłaby z nich do pewnego stopnia niewolników, powtóre, iż ich rozum krytyczny oceniał sytuacyę takiej rodziny, co zrywa z jedną grupą ludzi, a do drugiej jeszcze się nie wcieliła...

Przyzwyczajeni do pewnych wygód i życia bez troski, obawiali się naruszyć ten spokój, aby nie natrafić na sytuacyę, któraby drażniła nerwy i podkopywała niezwykle cenne zdrowie. Przytem oceniali swoją ekonomiczną sytuacyę. Oni są wytwórcami. Handel cały w Polsce spoczywa w ręku ciemnego, zabobonnego i karnego żyda. Jakkolwiek największym odbiorcą ich wytworów jest wschód, to jednak i całego kraju z piętnastomilionową ludnością lekceważyć nie można. To też chociaż ta grupa ludzi żydami być już przestała oddawna, jednakże rozum nakazywał trzymanie się w rezerwie. Dziś lub jutro warunki polityczne zmienić się mogą, a wtedy... znów szukać nowej sytuacyi, znów wyłamywać się z pewnej grupy ludzi i łączyć się z drugą, jak to robi ogrodnik z jedną łodygą, szczepiąc ją na pniu innym, to zawsze uważali za rodzaj bolesnej operacyi.

Wprawdzie złośliwi utrzymywali, że i na to przejście jest ratunek, bo lekarz posiada chloroform, pod wpływem którego w razach ciężkich wykonywa zwykle operacyę i że jeden z milionerów użył już tego sposobu ze skutkiem, jednak uważali taki krok za operacyę, która w wielu wypadkach udać się może, ale są zdarzenia, że się nie udaje.

Wiedziała przytem ta grupa ludzi, że inteligentny ogół polski nie robi różnicy między nimi, a obywatelami od wieków osiadłymi na tej ziemi. Owszem, ma im to za dobre, że wypowiadają się w tym duchu, jak starzy obywatele i liczą się do synów tej ziemi, ale też obdarzona przenikliwością, odczuwała bardziej, niż to jest, że olbrzymia ilość polskiej ludności z pewną niechęcią wymawia ten wyraz żyd, ale i z nie mniejszym przekąsem wypowiada się o przechrztach.

Na salonach milionerów żydów bywa arystokracya polska i polscy uczeni i literaci; ale i w tym wypadku przenikliwy rozum żydowski nasuwa podejrzenie, czy czasem nie jest to rodzaj „pochlebców"!

Często nawet to podejrzenie przetwarza się jakby w rzeczywistość, a wtedy wśród tych żydów zjawia się i pewien rodzaj słusznej pogardy.

Za to ci, co u nich nie bywają, pozycyę zajęli taką, że mogliby być zaraz okrzyczani za antysemitów.

Otóż, jak w całem życiu, jednostki te, często nawet bardzo pożyteczne dla kraju, teraz stanęły na rozdrożu, a przed nimi tylko cień własny, szary, jednostajny, napisów na nim brak... niewiadomo, gdzie iść, gdzie szukać oparcia, albo choć punktu wyjścia. To też, wszedłszy do salonu, zajęli miejsca, a każdy z nich pogrążył się w sytuacyi ciężkiej do rozwiązania!

(d. c. n.)

Napad czy żonobójstwo? W Będzinie przy ulicy Nadrzecznej zamordowano ostrem narzędziem przez poderznięcie gardła, we własnem mieszkaniu, wczoraj o godz. 3 nad ranem żonę właściciela domu i piekarni Cajlerową. W celu ukrycia rzeczywistych pobudek morderstwa, symulowany był napad bandycki. Ale poważne poszlaki zdają się w tym wypadku potwierdzać żonobójstwo. Cajlera, męża zamordowanej, uwięziono i wdrożono energiczne dochodzenie.

Z LITWY I RUSI.

Z **Wilna** donoszą o złączeniu dwu pism polskich w jedno.

Pertraktacye trwały już od dłuższego czasu Źródłem projektu zlania obu pism był z jednej strony zbyt wielki koszt utrzymania na Litwie dwóch organów politycznych polskich, z drugiej — poczucie potrzeby większej jednosci politycznej polaków w kraju, w którym polskość w tak trudnem i niebezpiecznem położeniu się znajduje.

Jak się dowiadujemy, pismem będzie kierował komitet redakcyjny, złożony z przedstawicieli obu grup, reprezentujących dotychczasowe organy, redaktorem zaś naczelnym będzie p. Józef Hłasko, dotychczasowy redaktor „Gońca Codziennego". P. Wojciech Baranowski, dotychczasowy redaktor „Kuryera Wileńskiego", pozostając współredaktorem pisma, obejmie stanowisko jego korespondenta z Petersburga.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Sławoja. Jutro Bogumiła.

MUZEUM (Zielona 8). Codziennie otwarte Muzeum nauki i sztuki od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

KRONIKA.

(x) **Nabożeństwo na zakończenie roku szkolnego** w szkołach miejskich odprawione zostanie jutro w sobotę o godzinie 10-ej w kościele św. Krzyża.

(—) **Przemysł tkacki w Polsce.** Wszystkie fabryki bawełniane w Królestwie Polskiem, jak stwierdza urzędowa „Torg.-Prom. Gaz.", pracują usilnie w granicach całkowitej zdolności wytwórczej. Tanie towary letnie prawie całkowicie rozsprzedane. Wysokość zamówień na towary jesienne i zimowe rokuje dalsze ożywienie w tych sezonach, nawet większe od obecnego. Niektóre fabryki nie mogą nadążyć z wykonaniem zamówień.

Toż samo powiedzieć można o fabrykacyi płótna. Fabryki wełniane pracują dobrze i mają dużo zamówień. Tylko fabryki chustek wełnianych odczuwają jeszcze skutki niepomyślnych dla nich w r. ub. jesieni i zimy.

(a) **Z komitetu giełdowego** Generalny konsul rosyjski w Kuldży (Wschodnim Turkiestanie) zawiadomił łódzki komitet giełdowy, że w rzędzie towarów rosyjskich, wwożonych do kraju Ilijskiego, pierwsze miejsce zajmuje różnego rodzaju manufaktura, zwłaszcza bawełniana. W ciągu roku 1910 wwieziono manufaktury bawełnianej na sumę rb. 607,363 kop. 56; wełnianej na rb. 31,673 kop. 93 i jedwabnej na rb. 12,256 kop. 80.

Z cieszących się stałym popytem gatunków materyj bawełnianych zasługują na szczególne wyróżnienie perkale, dreliszek surowy, bielony i kolorowy mitkal (płótno bawełniane), drelich, kreton, maleskin (materyały lniane), materya szwedzka, satyny podszewkowe, kort bawełniany, sukno.

W celu podtrzymania zbytu wyrobów rosyjskich na tamtejszym rynku oddawna utrwalonego, zdaniem konsula generalnego należy przedewszystkiem uwzględniać potrzeby ludności biednej, wyrabiając takie artykuły i takich gatunków, któreby dobrocią, zewnętrznym wyglądem zaspokajały gusta, a taniością odpowiadały środkom materyalnym nabywców.

(a) **Sprawy przemysłowe.** Sezon zimowy w manufakturze łódzkiej uważać można za rozpoczęty. Wojażerowie prawie wszyscy powrócili już z podróży, prócz tych, którzy podróżują po Syberyi. Wogóle daje się słyszeć wiele narzekań na brak większych zamówień oraz na znaczną ilość zwrotów towarów z poprzedniego sezonu letniego. Z powodu braku deszczów w Rosyi centralnej i na południu, niektórzy wojażerowie, nie otrzymawszy spodziewanych zleceń, udali się obecnie powtórnie do ważniejszych miejscowości swoich okręgów, by uzyskać jeszcze dodatkowe obstalunki.

Tymczasem i w **Łodzi** rozpoczął się ruch sezonowy, gdyż przybyło wielu hurtowników z Moskwy, Niższego Nowogrodu, Rostowa, Odesy i innych miast, w celu dokonania zakupów dla swych składów.

Równocześnie rozpoczął się przyjazd agentów ze stolic Cesarstwa dla obrachunków ze swemi firmami na sezon ubiegły.

(a) **Bawełna.** Prezes komitetu bawełnianego przy giełdzie moskiewskiej, zawiadomił łódzki komitet giełdowy, że na dzień 14 maja r. b., według zgromadzonych danych statystycznych, znajdowało się w 56 fabrykach okręgu moskiewskiego bawełny rosyjskiej z nasion amerykańskich i perskiej 334,168 bel; amerykańskiej, egipskiej, indyjskiej 74,558 bel, ogółem 409,149 bel.

Na składach w Moskwie znajdowało się bawełny amerykańskiej i rosyjskiej ogółem 98,790 bel, w drodze do okręgu moskiewskiego 37,654 bel. Czyli razem na składzie i w drodze 136,444 bel.

Na wysłane do 31 fabryk zapytania otrzymano 21 odpowiedzi.

(h) **Tow. prawnicze.** Dziś o godz. 8½ wieczorem w lokalu własnym przy Nowym Rynku № 9 odbędzie się zebranie członków Towarzystwa prawniczego. Na posiedzeniu przeprowadzona będzie dyskusya na następujący temat: „Jaki jest sposób dochodzenia, w razie, gdy sąd cywilny uznał dokument za sfałszowany i wyłączył go z liczby dowodów, skutkiem czego powództwo zostało oddalone, a sąd karny w następstwie uznał tamten dokument za autentyczny".

(a) **Tow. kultury polskiej.** Na zebraniu ogólnem nadzwyczajnem łódzkiego oddziału Towarzystwa kultury polskiej, na miejsce ustępujących dobrowolnie adw. przys. A. Mogilnickiego, D. Sztuckiego—wybrani zostali do zarządu pp. Aleksander Heiman i Stanisław Łopatto.

Nadmienić należy, że początkowo za pomocą głosowania tajnego wybrano pp. Tadeusza Kamińskiego i Aleksandra Babickiego, lecz ci na przyjęcie mandatów nie zgodzili się.

Do komisyi rewizyjnej weszli pp. Stanisław Olczak, Władysław Rytter i Stanisław Łukomski.

Ustępującemu prezesowi p. A Mogilnickiemu wyrażono podziękowanie za gorliwą pracę.

(a) **Z Tow. kredytowego m. Łodzi** Wczoraj o godzinie 10 rano w sali sesyonalnej odbyło się w obecności władz Towarzystwa i zaproszonych obywateli, losowanie do umorzenia Listów Zastawnych m. Łodzi 4, 5, 6 i 7 seryi w ilości sztuk 771, na ogólną sumę rb. 421,200.

(x) **Z Tow. krajoznawczego.** Dnia 24 czerwca wyruszy z Warszawy wycieczka do Połągi. Marszruta: Troki, Szawle, Lipawa, Połąga, Kretynga, rzeka Swięta, Wilno.

Powrót 2 lipca. Cena biletów dla członków 28 rb., dla gości 32 rb., oprócz pożywienia.

Członkowie oddziału łódzkiego mogą zapisywać się u p. Jasińskiego, ul. Dzielna № 56, telefonu 815—do środy dnia 14 czerwca.

(x) **Ze Stowarzyszenia majstrów fabrycznych.** W sobotę, dnia 10 b. m., o godzinie 8 wieczorem, w lokalu własnym (Nowy Rynek № 6) odbędzie się miesięczne posiedzenie zarządu ze współudziałem członków Stowarzyszenia majstrów fabr. gub. piotrkowskiej.

Zaś w dniu 18 b. m. ruchliwy komitet dochodów niestałych urządza zabawę leśną dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości, w Rudzie Pabianickiej, w lasku p. A. Barnego, p. n. „Janówek", pierwszy przystanek tramwajów.

Początek zabawy o godzinie 2 po południu; lasek i bufet będą otwarte już od godz. 10 rano.

(h) **Z resursy rzemieślniczej.** Wczoraj na posiedzeniu zarządu resursy rzemieślniczej obszernie omawiano kwestyę nabycia nieruchomości na własność resursy. Zarząd w zasadzie zgodził się na przeprowadzenie tranzakcyi, o projekcie której donosiliśmy. Wobec takiej uchwały zarządu, postanowiono zwołać ogólne zebranie członków resursy na wtorek dnia 13 b. m. w lokalu własnym (Wodny Rynek, dom strzelców) o godzinie 8 wieczorem.

Na zebraniu tem ma być omówiona kwestya otwarcia uroczystego resursy w dniu 25 b. m. Również 13 b. m. ma się odbyć posiedzenie przedstawicieli zgromadzeń cechowych, w tejże resursie, by omówić jaki ma być utrzymany porządek podczas przewiezienia dzwonu z fabryki J. Johna do kościoła św. Stanisława Kostki i w czasie chrztu dzwonu, które to uroczystości mają się odbyć nieodwołalnie dnia 25 czerwca.

Ze względu na ważność jednej i drugiej sprawy, które zapewne obchodzą ogół rzemieślników, pożądane jest liczne i punktualne zebranie się interesowanych.

(h) **Z Koła pracowników kolei fabryczno-łódzkiej.** Zarząd Koła zajął się zorganizowaniem wycieczki do Warszawy na wystawę kolejową. Poczyniono starania o wyjednanie ulg przejazdu do Warszawy i z powrotem.

(x) **Dyrektorowie Towarzystw akcyjnych,** jak zauważył ktoś w „Torg. Prom. Gaz., nigdzie nie są wynagradzani tak hojnie, jak w Rosyi. Autor daje przykłady z dwu papierni, mianowicie Tow. panczenkowskie, mając 80,100 rubli zysku za rok, wypłaciło dywidendy 28,300 rubli, a dyrektorom dało gratyfikacyi 21,800 rub., papiernia ryska dała akcyonaryuszom 86,400 dywidendy, a dyrektorom 36,200 rub.

Piękne gratyfikacye!

(x) **Ze zgromadzenia czeladzi zduńów.** Zwyczajne zebranie miesięczne odbędzie się 11 b. m., o godz. 3 po poł., w lokalu przy ul. Wólczańskiej № 76.

(x) **Ze Stowarzyszenia majstrów murarskich.** Wobec tego, że posiedzenie d. 8 b. m. nie doszło do skutku, z powodu nieprzybycia asesora, następne posiedzenie odbędzie się w sobotę 10 b. m., o godz. 6 wiecz., w domu majstrów tkackich, przy ul. Przejazd.

(x) **Ze związku pracowników piekarskich.** Zarząd związku podaje do wiadomości, że na zasadzie umowy pomiędzy pracodawcami i pracownikami piekarskimi, święto Bożego Ciała świętuje się w następujący sposób: praca kończy się w wigilię Bożego Ciała o zwykłej porze, a zaczyna się w Boże Ciało o godz. 6-ej po południu.

(x) **Ze Zgromadzenia czeladzi ciesielskich** Dnia 11 czerwca, o godzinie 2 po poł. w lokalu przy ul. Nawrot № 52, odbędzie się miesięczne zebranie członków.

(x) **Z cechu czeladzi pończoszniczych.** W niedzielę 11 b. m. o godzinie 2 po poł. odbędzie się w lokalu własnym przy ulicy Mikołajewskiej nr. 56, miesięczne zebranie.

(a) **Nowe stowarzyszenie.** Komisya gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków przy rządzie gubernialnym piotrkowskim zalegalizowała ustawę Towarzystwa zwolenników godziwych rozrywek w Łodzi.

Założycielami jest grono osób ze sfery robotniczej, z p. Michałem Rydosińskim na czele.

(a) **Czytelnia.** Gubernator piotrkowski zezwolił Stowarzyszeniu „Wiedza" w Łodzi na otwarcie czytelni.

(a) **Ze szkoły dentystycznej.** Rok szkolny w zakładzie dentystycznym A. Żadiewicza został zakończony. Ogółem było 130 słuchaczów. Z 4-go na piąty kurs przeszło 50 (30 kobiet, 20 mężczyzn); z drugiego na trzeci — 75, w tem 48 kobiet; na trzecim kursie pozostało na drugi rok 5 słuchaczów.

(h) **Na zjazd koleżeński** byłych wychowańców szkoły realnej w Warszawie z roku 1883/4 wyjeżdża dziś do Warszawy wielu tych wychowańców, którzy w naszem mieście zajmują rozmaite stanowiska.

Zjazd rozpocznie się jutro nabożeństwem w kościele św. Jana o godzinie 9 rano.

(x) **O pomoc lekarską.** Jeden z naszych czytelników donosi nam:

Ogólnie wiadomo, że pracownicy pocztowo telegraficzni są wynagradzani najgorzej, prawdopodobnie, ze wszystkich instytucyj miejscowych, a praca ich jest i dłuższa i bardziej wyczerpująca, bo nocna.

Jest więc rzeczą naturalną, że jak każdy śmiertelnik, tak i pocztowiec, uledz może jakiejs chorobie. Choćby to była chwilowa słabość, pracownik ten obowiązany jest przynieść świadectwo

z marką stemplową od doktora, któremu, naturalnie, trzeba zapłacić, czyli, że to kosztuje najmniej 1 rb. 75 kop., jeżeli doktór zechce dać świadectwo za 1 rb., a dzieje się różnie. O doktorze własnym, bezpłatnym, słyszą od lat wielu, jak o żelaznym wilku, ale to idzie nieskoro, prawdopodobnie przez niedbalstwo naczelnika, który mógłby postarać się, na wzór innych miast, o zaprowadzenie stałej pomocy lekarskiej dla pracowników pocztowych.

Może z okazyi zmiany naczelnika w tej instytucyi, poruszywszy obecnie tę sprawę, uda się ulżyć kilkuset pracownikom.

(x) **Na „Żłobek“.** Towarzystwo opieki nad dziećmi, „Żłobek“, przy ul. Ciemnej № 76, urządza w niedzielę, dnia 11 b. m., w ogrodzie Gehlicha, przy ulicy Żelaznej, „Zabawę ludową“. Dochód z zabawy przysporzy funduszów tej pożytecznej instytucyi.

Zadaniem „Żłobka“ jest przyjście z pomocą matkom, pracującym w wychowaniu dzieci.

Zarząd „Żłobka“ rozporządza mniej, niż skromnymi środkami i dlatego musi obmyślać sposoby powiększenia niezbędnych funduszów na prowadzenie i rozszerzenie instytucyi.

Dlatego też zwraca się do ogółu ludzi, pojmujących doniosłość „Żłobka“, z prośbą o liczny udział w zabawie, którą zarząd postarał się urządzić w ten sposób, aby publiczność wyszła pod jaknajmilszem wrażeniem.

Na zabawie przygrywać będą dwie orkiestry: jedna dęta, złożona z sierot, pod batutą znanego już w Łodzi kapelmistrza, p. Wierzbickiego; druga zaś, składająca się z chłopców i dziewcząt, grą na skrzypcach i mandolinach uprzyjemniać będzie pobyt w ogrodzie. Młodociana ta orkiestra należy do Towarzystwa demokracyi chrześcijańskiej. Uzupełnią zabawę tańce w odpowiednio na ten cel urządzonym pawilonie.

Początek zabawy o godzinie 2 po południu. Bilet wejścia dla dorosłych 20 kop., dla dzieci — 10 kop.

(x) **Wycieczka do Głowna.** Tow. drogi żelaznej W.-W. „Jedność“ urządza w niedzielę, dnia 11 czerwca, majówkę do Głowna. Wyjazd odbędzie się z dworca kaliskiego specyalnym pociągiem o godz. 9 rano. Cena biletu 50 kop.

(m) **Banda fałszerzy.** Dziś w nocy policya natrafiła na ślady fałszerzy i zarządziła rewizyę w domu przy ulicy Suwalskiej № 19. Rewizya wykryła, że w mieszkaniu Bolesława Jerzymowskiego przygotowywano pieniądze 15-kopiejkowe, o czem świadczyły znalezione formy gipsowe i inne przyrządy.

Właściciela aresztowano, który wskazał prócz tego inny oddział wyrobów fałszywej monety, mieszczący się w Chojnach, przy ulicy Bankowej. Tam rzeczywiście znaleziono fałszywe monety i przyrządy do wyrobów. Aresztowano Antoniego Podziemskiego, Karola Vogta i jeszcze jedną osobę, której nazwisko dotąd nie zostało stwierdzone.

Okutych w kajdany fałszerzy przesłano do więzienia przy ulicy Długiej i osadzono każdego osobno.

Śledztwo prowadzone jest energicznie.

(h) **Ze zjazdu sędziów pokoju.** Sędzia pokoju I rewiru m. Łodzi skazał właściciela piwiarni przy ulicy Brzezińskiej № 16 Szlamę Engla na 4 miesiące więzienia za sprzedaż wódki w piwiarni. Wczoraj sprawa ta była rozpatrywaną w drodze apelacyjnej przez zjazd sędziów pokoju. Adwokat przys. Edward Filipkowski udowodnił świadkami, że goście sami przynieśli wódkę, a potem donieśli policyi i ta znalazła wódkę na stole w piwiarni. Zjazd sędziów skasował wyrok pierwszej instancyi i uwolnił Engla od odpowiedzialności.

(m) **Kongres wszechświatowy** dla rozpatrzenia sprawy emigracyi żydowskiej ma się odbyć w Wiedniu. Przedtem zbierze się narada w Petersburgu, która wybierze delegatów na ten kongres. Do udziału w petersburskiej naradzie są wezwani także przedstawiciele żydowskiego biura emigracyjnego łódzkiego.

Do biura tego nadeszła odezwa petersburskiego komitetu Stowarzyszenia „Ica“ o dostarczenie wiadomości, dotyczących materyalnego położenia rodziców robotnic, które się spaliły podczas olbrzymiego pożaru w Nowym Jorku. Rodzice niektórych ofiar pożaru mieszkają podobno w Łodzi.

(x) **Zbyt słodkie życie mają** — w przekonaniu panów cukrowników — ziomkowie ich w obrębie państwa rosyjskiego.

P. L. Brodzki, wiceprezes Stowarzyszenia wszechrosyjskiego cukrowników, przedstawił zarządowi Towarzystwa projekt utworzenia konsorcyum fabrykantów piasku cukrowego celem zakupu zapasów tego piasku, ażeby wycofać go z rynków. Początkowo konsorcyum ogłosiłoby cenę puda piasku na 3 rb. 90 kop. i doprowadziłoby ją do 4 rb. 5 kop. Gdyby się powiodło wycofać w ciągu jesieni około 5 milionów pudów piasku cukrowego, to przez zimę i wiosnę cena piasku dosięgłaby 4 rubli 15 kop. Na ten cel należałoby zebrać kapitał 2 miliony rubli.

Na tej drodze mogą jednakże zdarzyć się przeszkody. Więc p. Brodzki — na taki przypadek — proponuje inną metodę: Oto niech fabrykanci piasku cukrowego zobowiążą się, pod rygorem kary umownej, zatrzymywać część swego wyrobu, np. 7½ proc., zamiast wypuszczać wszystek na rynek.

Ten drugi sposób, jak słusznie zaznaczył czcigodny projektodawca, jest mniej dołężny, bo nie otwiera pola spekulacyi.

Gdyby rzeczy zostawić własnemu biegowi, to skutkiem obfitego urodzaju buraków zeszłej jesieni i powiększeniu obszaru ich uprawy o 18 proc., rynek cukrowy wewnętrzny byłby przeciążony...

Jest jeszcze trzeci sposób, ale o nim p. Brodzki milczy oględnie: zniżyć cenę cukru, tym sposobem udostępnić go masom szerokim, podnieść poziom ich potrzeb życiowych, a zarazem wzmódz siły fizyczne ludności (cukier dodaje sił jak przekonały doświadczenia w wojskach rozmaitych państw); a więc powiększyć jednocześnie jej zamożność, co ulżyłoby przeciążeniom rynku wewnętrznego.

Ale to są rachunki na daleką metę; spekulacya woli obroty szybkie, a zyskowne.

(a) **Zatwierdzone plany.** Wydział budowlany rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany na nowe budowle w Łodzi.

Abrama Nusena Frankensteina i Temeroja Dawidowicza, trzypiętrowy dom frontowy murowany z mansardem oraz dwie oficyny murowane, na rogu Rzgowskiej i Tuszyńskiej nr. 7 — 1/1763; Abrama Frankensteina i Temeroja Dawidowicza, 3 piętrowy dom murowany przy ulicy Nizkiej nr. 5 i 7; Jana Hinca, piętrowy dom murowany przy ulicy Promyka nr. 27; Moszka Adlera, trzypiętrowa oficyna murowana przy ulicy Ciemnej nr. 6/148, Dawida Rosenbluma, dwie trzypiętrowe oficyny murowane i przybudówka do istniejącej dwupiętrowej oficyny, przy ulicy Średniej nr. 2/329.

(a) **Oględziny domu.** Komisya techniczno-sanitarna dokonała oględzin domu braci Zapp przy ulicy Juliusza nr. 19, gdzie szczytowa ściana osiadła, skutkiem czego utworzyły się rysy w ścianie szczytowej i sklepieniach. Podczas oględzin w piwnicach domu zaprowadzono rusztowanie do podtrzymania sklepień.

Komisya orzekła, że uszkodzenia, jakie stwierdzono w domu, należy naprawić, a dalsze prowadzenie robót przy zakładaniu fundamentów domu sąsiedniego Grzegorza Jarisza pod nr. 17 przy ulicy Juliusza prowadzić bezwarunkowo pod nadzorem i osobistą odpowiedzialnością technika, przy udziale doświadczonego majstra mularskiego.

(a) **Niebezpieczny skład benzyny.** Komisya techniczno-sanitarna, pod przewodnictwem prezydenta m. Łodzi, rz. r. st. W. Pieńkowskiego, przy udziale komendanta straży ogniowej miejskiej, p. Koczanowicza, dokonała oględzin składu benzyny w nieruchomości „Braci Nobel“, przy ul. Wierzbowej № 5.

Okazało się, że na oznaczonem terytoryum istnieje już od lat 8-u skład nafty, należący do wyżej wymienionej firmy. Na granicy zaś podwórza, w odległości 20 kroków od kantoru i 30 kroków od plantu kolei fabryczno-łódzkiej, urządzono bez pozwolenia władz skład beczek drewnianych z benzyną, pokrytych warstwą lotnego piasku.

Zważywszy, że od padających z parowozu iskier może wyniknąć pożar, a następnie wybuch benzyny, który może spowodować straszną katastrofę, komisya poleciła, aby urządzony bez pozwolenia skład benzyny natychmiast przeniesiono w inne, bezpieczne miejsce.

(a) **Zawieszenie wypłat.** Otrzymano tu wiadomość o zawieszeniu wypłat przez następujące firmy manufakturowe na Kaukazie: „I. Pospiełow“ w Georgiewsku, passywa 300,000 rb.; „S. Kossow“ w Essentukach; passywa obliczają na 400,000 rb; „J. Igoszyn“ w Piatigorsku“, passywa 200,000 rb.; wreszcie Kress i Steinpreis passywa obliczają na 150,000 rb.

(m) **Likwiduje się** akcyjne Towarzystwo fabryki kleju i produktów chemicznych w Łodzi. Do komisyi likwidacyjnej weszli pp. G. Mejer, M. Hertz i S. Halpern.

(h) **Utonięcie konia.** Dziś, o godzinie 7 i pół rano, przy ulicy Piotrkowskiej 175, na podwórzu zarwało się pod koniem przykrycie studni, wskutek czego koń wpadł na głębokość około 20 łokci i poniósł śmierć. Do wypadku tego zawezwano II oddział straży ogniowej ochotniczej, jakoby do pożaru, a kiedy oddział przybył na miejsce, zażądano, by wydobył konia. Straż żądaniu temu odmówiła.

Ciekawa rzecz, do czego będą jeszcze wzywać straż ogniową, której zadaniem jest niesienie pomocy tylko przy pożarach i w nadzwyczajnych wypadkach z ludźmi.

(a) **Znaleziono.** Uczniowie szkoły handlowej Towarzystwa popierania średniego wykształcenia, Aleksander Milsz i Adolf Lewenhaupt znaleźli na ulicy Mikołajewskiej, około Nawrot portfel, w którym znajdowało się gotówką 239 rb. oraz bilet loteryjny Król. Polskiego. № 150. Znalazcy wręczyli portfel strażnikowi policyjnemu D. Bukinowi, który złożył go w 3-im cyrkule policyjnym.

(x) **Ze straży.** W poniedziałek, dnia 12 czerwca, o godz. 7 wieczorem, odbędą się ćwiczenia I-go oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

(a) **Kradzieże.** W mieszkaniu prostytutki Cecylii Melinde, przy ul. Wólczańskiej nr. 67, skradziono Władysławowi Sołtyszewskiemu, portfel, w którym znajdowało się 115 rb. Właścicielkę mieszkania, podejrzaną o kradzież, aresztowano.

— W teatrze „Urania“, przy ul. Cegielnianej nr. 34, artyście, Fryderykowi Heidenreichowi, skradziono zegarek ze złotą dewizką. Sprawcę kradzieży, 21 letniego Józefa Kokka, aresztowano.

— Niewykryci złoczyńcy skradli z mieszkania Uszera Sztrohwelna, przy ul. Kamiennej nr. 20, różne rzeczy, wartości 122 rb.

— W fabryce Pawła Szulca, przy ul. Zawadzkiej nr 16, skradziono kilka sztuk miedzianych przyrządów i 18 sztuk gołębi. Złodzieje dostali się za pomocą oberwania zamka u drzwi. Trzech sprawców tej kradzieży aresztował wydział śledczy.

— Ze składu towarów Rubaszkina, przy ul. Cegielnianej nr. 66, skradziono towary wełniane i podszewki na sumę 400 rb.

— Z mieszkania Spirydona Berdowskiego skradziono gotówką 65 rb., oraz różne rzeczy, wartości około 100 rubli.

— W mieszkaniu Lejby Margolisa, przy ul. Skwerowej nr. 6, schwytano na gorącym uczynku złodzieja, Joska Senatora, karanego już za kradzież. Usiłował on uciec z łupem.

(a) **Nieżywe dziecko.** Wczoraj wieczorem 18-letnia Franciszka Sobańska, będąc w stanie brzemiennym i przechodząc przez ul. Dzielną, uczuła się osłabioną. S. weszła do ustępu domu nr. 7 i tam powiła dziecko, które wpadło do dołu kloacznego. Podniesioną z ziemi chorą Sobańską przewieziono dorożką do cyrkułu, a stąd do Przytułku położniczego na ul. Dzielną nr. 52. Z dołu kloacznego wydobyto dziecko nieżywe.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego między innemi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo pięć osób.

— Na ul. Emilii nr. 21 Wincentemu Lenszczykowi, robotnikowi fabryki Scheiblera, lat 21, tryby maszyny złamały prawą rękę; odwieziono go do szpitala Scheiblerowskiego.

— Na ulicy Węglowej nr. 27 wóz zawadził o bramę, która upadła na stojącą w bramie Maryannę Duszeborską, żonę stróża, lat 36 i złamała jej lewą nogę. Po opatrunku odwieziono chorą do szpitala Aleksandra.

*

(a) **Pierwsza komunia.** W dniu wczorajszym, w kościele zgierskim, podczas uroczystej mszy św., odprawionej przez ks. kanonika, M. Stefańskiego, 420 dzieci płci obojga przystąpiło do pierwszej komunii św. Na pamiątkę tej uroczystej chwili, dzieci obdarzone zostały obrazkami i medalikami.

Po stosownem przemówieniu ks. kanonika Stefańskiego, wszystkie dzieci złożyły uroczyste przyrzeczenie wstrzemięźliwości od alkoholu i zostały wpisane w poczet bractwa abstynenckiego.

(a) **Plan zatwierdzony.** Aleksander Kinderman uzyskał zatwierdzenie planu na budowę jednopiętrowej oficyny przy ul. Szczęśliwej № 64, w Zgierzu.

(x) **Szpital dla obłąkanych żydów**, wznoszony przy szosie zgierskiej, za Radogoszczem, obliczony został na 150 łóżek i kosztować ma przeszło 350,000 rb. Dotychczas z zaprojektowanych 7 pawilonów na przestrzeni 30 morgów ziemi, wykończone są 2 jednopiętrowe.

Całe terytoryum zostało oparkanione; roboty około budowy dalszych pawilonów prowadzone są pod kierunkiem architektów miejscowych. Urządzenia instalacyjne, jak ogrzewanie centralne, wodociągi i t. p., powierzone zostały firmie warszawskiej, „Drzewiecki i Jeziorański".

(x) **Zdziczenie**. W lasach „Złotego Potoku", własności hr. Raczyńskiego, blizko miejsc, odwiedzanych przez wycieczki, znajduje się skała z niszą, w której od szeregu lat stała bronzowa figurka Matki Boskiej z Lourdes.

W dniu 4 czerwca r. b. figurkę tę znaleziono potrzaskaną u podnóża skały.

Oburzony tem zarząd dóbr, w liście do „Gońca Częstochowskiego" zawiadamia, że jeżeli powtórzy się taki objaw zdziczenia, to zamknie wstęp do lasu wszystkim wycieczkom i mieszkańcom letnisk w Potoku.

(x) **O zły stan dróg**. Szosa do Konstantynowa znajduje się w tak opłakanym stanie, że niezadługo jeździć tą szosą zupełnie nie będzie można. Furmani, wiozący węgiel, już podnieśli za przewóz 50 proc., ale niezadługo Konstantynów może być zupełnie odcięty od świata!

Reparacya natychmiastowa konieczna, na razie zaś dobrze byłoby, aby kolejka podjazdowa wyrobiła sobie prawo przewozu towarów i chociaż w nocy uruchomiła pociągi towarowe.

(x) **Ujęcie złodziejów kolejowych**. Na stacyi Koluszki, pasażer, wysiadający z pociągu, zameldował żandarmeryi, że w korytarzu wagonu banda rzezimieszków, urządziwszy sztuczny tłok, skradła mu portfel z kieszeni z 15 rublami i damskim pierścionkiem złotym. Przytrzymano opryszków, którzy skradziony pierścionek podrzucili.

Na stacyi towarowej przytrzymano na kradzieży węgli Kazimierza Baldygę.

(a) **Kradzieże**. Straż ziemska powiatu łódzkiego aresztowała Edwarda Biesiadnickiego, mieszkańca Zgierza, podejrzanego o kradzież antałka piwa z domu zajezdnego Szulca w Krzywiu.

— Onegdaj, zamieszkałej na letnisku u kolonisty Szmidta w Chełmach, gm. Łagiewniki, p. Pawlakowej, skradziono 30 rb. Jak się okazało, pieniądze te skradła służąca p. P., 17-letnia Amalia Dybolska, którą też straż ziemska aresztowała. Na śledztwie D. przyznała się do kradzieży, lecz pieniędzy już nie miała.

*

Loterya. Dziś, jako w 1 dniu ciągnienia 5-ej klasy 196 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego padły następujące główniejsze wygrane:

4000 rb. nr. 579.
2000 rb. nr. 333, 6384, 13823, 22917
1000 rb. nr. 10868, 12915, 20063
400 rb. nr. 2684, 5940, 10767, 12799, 13548, 13707, 18053, 20564, 22834
200 rb. nr. 164, 4068, 4949, 5485, 5979, 10372, 11133, 11974, 13934, 14000, 15078, 21424.

Z WARSZAWY.

* Wycieczka węgrów.

W sobotę dn. 10 b. m. o godzinie 7 m. 20 rano pociągiem specyalnym, w wagonach zagranicznych, przybędzie z Budapesztu do Warszawy Stowarzyszenie urzędników kolei skarbowych węgierskich i żeglugi, w liczbie około 100 osób.

Uczestnicy tej wycieczki, po jednodniowym pobycie w Warszawie i zwiedzeniu jej osobliwości, udadzą się do Rosyi, Finlandyi i Szwecyi.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Wczoraj uroczyście otwarto na statku „Wawel" wystawę wzorów przemysłu z Królestwa Polskiego. W akcie tym uczestniczyli: prezydyum izby handlowej, reprezentacye kupców krakowskich, centralnego Związku fabrycznego, radni miasta i posłowie. Objaśnień udzielał p. Józef Błeszyński, kierownik wystawy.

— Prokuratorya opracowała akt oskarżenia w sprawie zaburzeń na wykładzie prof. ks. Zimmermana 15 listopada r. z. Pod zarzutem zaburzenia porządku publicznego stanie przed sądem powiatowym kilku studentów, oraz panna Bujwidówna. Co się tyczy śledztwa w sprawie zaburzeń na wykładach ks. profesora Zimmermana w styczniu r. b. i podczas strajku uniwersyteckiego, to już je ukończono, a sędzia śledczy przesłał akta prokuratoryi.

— Jako upominek dla uczestników zjazdu lekarzy i przyrodników polskich komitet gospodarczy przygotowywa „tekę artystyczną" widoków Krakowa. Teka składać się będzie z 11-tu plansz autolitograficznych, wykonanych przez najwybitniejszych artystów polskich. Gotowe już są plansze pp. S. Czajkowskiego, Sichulskiego, Podgórskiego i J. Czajkowskiego. Pp. Wyczółkowski, Frycz, Filipkiewicz i Grott rozpoczęli już pracę.

Pierwszy raut, urządzony staraniem komitetu gospodarczego, odbędzie się we wtorek, dnia 18-go lipca, w odpowiednio udekorowanych salach starego teatru. Raut, wydany przez radę m. Krakowa, przypadnie na czwartek, dnia 20 lipca. W środę, dnia 18-go lipca, o ile pogoda dopisze, odbędzie się zapewne wspólny podwieczorek w parku d-ra Jordana, połączony z zabawą ogrodową.

Zjazd tegoroczny, oprócz „Pamiętnika", który zawierać będzie naukowy dorobek zjazdu, postanowił wydać również „Dziennik zjazdowy" dla informowania o przebiegu i wydarzeniach podczas zjazdu. Dziennik rozdawany będzie wszystkim uczestnikom zjazdu i zawierać będzie codziennie przez wszystkie dni zjazdu wszelkie informacye, które podczas pobytu w Krakowie mogą być im użyteczne.

ZE LWOWA. Rada miejska wybrała na prezydenta miasta właściciela drukarni Neumana, 82 głosami przeciw 13. Nowy prezydent, podziękowawszy wyborcom za zaufanie, przyrzekł dbać o polski charakter miasta. Na wiceprezydenta wybrano radcę prokuratoryi Stahla.

— Rada lekarska lwowska, czyli tak zw. „fizykat", zatrzymała na dworcu kilkunastu studentów-techników, powracających z Wenecyi. Oddano ich pod obserwacyę sanitarną.

Z CESARSTWA.

Prawo prasowe. Projekt prawa prasowego jest gotowy, lecz nie wniesiono go do rady ministrów, ponieważ, jak krążą pogłoski, postanowiono nie zmieniać położenia prasy przed wyborami do czwartej Dumy.

Rada Państwa. Zamknięcie Rady Państwa nastąpi prawdopodobnie 15 czerwca.

O język polski. Kurator okręgu naukowego moskiewskiego zażądał od dziekana kościoła katolickiego w Moskwie, Czajewskiego, programu szkół i wyjaśnień, dlaczego wykładany jest język polski. Okazało się, iż w 1906 r. ministeryum oświaty pozwoliło na wykłady języka polskiego.

32 godziny na posterunku. W wojskowych kołach rosyjskich wywołał wielkie wrażenie fakt następujący: Żołnierz Miednikow stał 32 godziny bez przerwy na posterunku przy prochowni, oddalonej o trzy kilometry od Żytomierza. Zapomniano o nim zupełnie dlatego, że komendant grał... w karty. Żołnierz wytrwał do ostatniej chwili, ale był tak osłabiony, że musiano go odwieźć do szpitala. Miednikow w nagrodę otrzymał stopień podoficera i 25 rb.

Sprawa Wonlarlarskich. Wyrok w sprawie sfałszowania testamentu ks. Bohdana Ogińskiego, nieściśle podany wczoraj przez Agencyę telegraficzną petersburską, brzmi jak następuje:

Skazani na zamknięcie w w więzieniu: Dymitr Wonlarlarski na 2 lata; ks. Dąbrowski i Jaroszewski na 1 rok i 4 miesiące każdy; Zdzisław Pilecki na 8 miesięcy — z zaliczeniem ostatnim trzem więzienia prewencyjnego.

Szlachciców: Długołęckiego, Monkiewicza i ks. Dąbrowskiego, przedstawić za pośrednictwem ministra sprawiedliwości, a nadto wskutek prośby przysięgłych, Dymitra Wonlarlarskiego — do łaski Monarszej o złagodzenie kary.

Sąd zgodził się na uwolnienie Zdzisława Pileckiego z więzienia za kaucyą 500 rb. do czasu uprawomocnienia się wyroku, co nastąpi dnia 21 czerwca.

Trzęsienie ziemi w Meksyku.

Stolicę rzeczypospolitej meksykańskiej, miasto Meksyk, nawiedziło silne trzęsienie ziemi, które zrządziło wielkie szkody. Znaczna liczba budowli zawaliła się, między niemi koszary artyleryjskie i więzienie. W ruinach tych, jak sądzą, zginęło przeszło 70 osób. Ludność objęta paniką, ucieka.

Wedle późniejszych doniesień, spustoszenia mają być większe, niż początkowo mniemano. Paryski „Journal" podaje ilość zabitych na 180 osób.

Wstrząśnienia trwały sześć minut.

Podobno zginęło wiele dzieci.

W skutek trzęsienia ziemi runęło kilka domów i koszary artyleryi. Zginęło 70 żołnierzy. Liczba rannych i zabitych w innych miejscach miasta dochodzi do 70.

Szczegóły, zebrane na miejscu świadczą, iż w koszarach artyleryi trzęsienie ziemi poprzedził wybuch gazu. Zniszczona elektrownia tramwajów miejskich. Zginęło kilku ludzi.

Stolica rzeczypospolitej meksykańskiej, miasto Meksyk, położone jest w dolinie, wzniesionej na 2,277 metrów nad powierzchnią morza i ograniczonej ze wschodu i zachodu potężnymi łańcuchami górskimi. Miasto należy do najpiękniejszych w Ameryce. Powstało ono na gruzach zburzonej przez Corteza stolicy azteków, Tenochtitlan. Dziś liczy około pół miliona mieszkańców. Z gmachów jego najokazalsza jest zbudowana na miejscu wielkiej świątyni azteków (Teokalli) wspaniała katedra w stylu gotyckim. Budowa jej trwała od 1573 do 1667 r. W pobliżu miasta wznosi się słynny pałac Chapultepec, zbudowany na miejscu pałacu Montezumy i stanowiący mieszkanie prezydenta rzeczypospolitej.

TELEGRAMY.

Petersburg, 8 czerwca. (P.). Senat, rozpoznawszy sprawę o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej b. dyrektora kancelaryi ministeryum komunikacyi, szambelana Pałtowa, za wykroczenia służbowe, polecił przeprowadzić śledztwo pierwiastkowe z artykułu 377-go kodeksu karnego (szantaż, z następstwem usunięcia z zajmowanego stanowiska).

Bruksela, 8 czerwca (wł.) Z powodu rozterek, wynikłych na tle sprawy szkolnej, stronnictwa bowiem liberalne zwalczają zawzięcie rządowy projekt szkolny, gabinet Schollaerta podał się do dymisyi. Król dymisyę przyjął. Utworzenie nowego gabinetu król powierzy zapewne prezesowi izby posłów, Cooremanowi.

Bruksela, 8 czerwca (wł.) Prezes izby deputowanych Cooreman odmówił misyi utworzenia gabinetu. Król zwrócił się więc do ministra skarbu Libaerta.

Paryż, 8 czerwca (P.) Na posiedzeniu Rady ministrów gabinet postanowił przeciwdziałać wszelkim wnioskom izby deputowanych zniesienia obecnego rozgraniczenia okręgów wyrobu wina szampańskiego, a wrazie konieczności postawić sprawę zaufania. Rząd postanowił oświadczyć izbie, że nadal żadne nowe rozgraniczenia okręgów tych dokonywane być nie mogą.

Paryż, 8 czerwca (P.) W izbie deputowanych omawiano sprawę rozgraniczenia okręgów winogrodników. Minister skarbu zaproponował proste przejście do porządku dziennego, które przyjęto 294 głosami przeciwko 181.

Rzym, 8 czerwca (P.) Lotnik Raimondo Marra spadł z powodu wybuchu w rezerwoarze motoru i zabił się.

Nowy York, 8 czerwca (wł.) Przywódca zwycięskiej rewolucyi meksykańskiej, jenerał Madero, odbył wjazd uroczysty do stolicy Meksyku. Ludność urządziła mu przyjęcie owacyjne, jakkolwiek znajdowała się jeszcze pod wrażeniem trzęsienia ziemi.

Saloniki, 8 czerwca (wł.) Dzisiaj wylądował tu sułtan Mahomet, przyjęty owacyjnie przez olbrzymie tłumy ludności. Po wylądowaniu sułtan posłał pierwszego swego sekretarza do willi Alatini, ażeby powitał internowanego tam byłego sułtana, Abdula Hamida.

Cetynie, 8 czerwca. (P.). Turcy spalili kilka

domów na północ od Sielca; na froncie południowym „status quo ante“. Około godz. 5 po poł. turcy rozpoczęli ogień działowy przeciwko powstańcom.

Wiedeń, 8 czerwca. (P.). Cesarz Franciszek Józef na kilka tygodni zamieszkał w Lainzu w willi „Hermes“.

Petersburg, 8 czerwca. (P.). Przybył tu chan chiwański.

Petersburg, 8 czerwca. (P.). Główny zarząd inżynieryi równocześnie z mającym odbyć się lotem na aeroplanach z Petersburga do Moskwy, organizuje konkurs aparatów lotniczych, wyrobionych w Rosyi. Konstruktorowie aparatów, uznanych za najlepsze, otrzymają trzy nagrody: 10,000, 7,000 i 3,000 rb.

Szemacha, 8 czerwca. (P.). O godz. 2 m. 40 po północy dało się tu uczuć silne faliste trzęsienie ziemi, któremu towarzyszył huk podziemny w kierunku z zachodu na wschód.

Derbent, 8 czerwca. (P.). O godz. 3 m. 15 w nocy d. 7 b. m. uczuto silne chwianie się ziemi, które trwało około 3-ch sekund.

Tyflis, 8 czerwca. (P.). Na Kaukazie panują niebywałe chłody wiosenne. Wzdłuż kolei wojenno-gruzińskiej pada śnieg.

Tyflis, 9 czerwca (wł.) Wylew rzeki Tereki spowodował spustoszenie wielu gospodarstw i zasiewów na nizinach.

Clermont Ferrand, 8 czerwca (wł.) Międzynarodowy kongres pokoju ukończył swe prace i wyraził życzenie ograniczenia wydatków państw na zbrojenia.

Białogród, 8 czerwca (wł.) Przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa serbskiego w liczbie 500 osób odwiedzą w lipcu r. b. wystawę w Odesie. W wycieczce biorą udział: prezes skupczyny, niektórzy ministrowie, posłowie, oficerowie, duchowieństwo i profesorowie.

Z ostatniej chwili.

Konstantynopol, 9 czerwca (wł.) Z powodu powstania mirydytów, dotychczas zawsze spokojnych, sytuacya w Albanii znacznie się pogorszyła. W Dyakowie przyszło do krwawej walki; powstanie rozszerza się gwałtownie. Tureckie źródła urzędowe starają się przedstawić rozmiary walk w świetle znacznie łagodniejszam, niż to jest w rzeczywistości. Rząd postanowił powołać dalsze rezerwy.

Bruksela, 9 czerwca (wł.) Dymisya gabinetu belgijskiego wywołała w całym kraju wielkie wrażenie. Socyaliści rozwinęli energiczną agitacyę, aby nie dopuścić do utworzenia klerykalnego gabinetu. Prawdopodobnie będzie utworzony gabinet przejściowy, do czasu nowych wyborów, które wykażą, jakie stronnictwa są w większości.

Wiedeń, 9 czerwca. (Wł.) W tutejszych kołach politycznych uważają sytuacyę w Albanii za bardzo poważną z powodu wpływów zewnętrznych, jakie się coraz bardziej uwidoczniają w ostatnich czasach. Okazało się, że nie tylko Czarnogórze, ale także i Serbia udziela moralnego i materyalnego poparcia powstańcom; zachodzi obawa koalicyi państewek bałkańskich przeciw Turcyi. Ruch taki byłby niebezpieczny dla całości wschodnich granic Austryi, dlatego też Austrya rozpoczęła w najściślejszej tajemnicy odpowiednią akcyę zaradczą w Hercegowinie.

Konstantynopol, 9 go czerwca. (Wł) Turcya otrzymała wskazówki, że pomiędzy Czarnogórzem a Serbią toczą się rokowania, celem utworzenia wspólnie z Albanią koalicyi przeciw Turcyi. Wszelkie oznaki wskazują na to, że koalicya ta tworzy się pod protektoratem Rosyi. W razie otrzymania konkretnych danych w tym względzie, komitet młodoturecki postanowił wystąpić z całą energią przeciw mieszaniu się mocarstw obcych w sprawy bałkańskie.

Wiedeń, 9-go czerwca. (Wł.) Dyplomacya austryacka i włoska pracują nad tem, aby skłonić Turcyę do jaknajrychlejszego zawarcia pokoju z albańczykami.

B. P.

Teresa z Jareckich Heimanowa

zmarła 9-go b. m. po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 76. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, t. j. 11-go b. m. o godzinie 3-ej po południu z domu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 125, o czem zawiadamiają w smutku pogrążeni

Uprasza się o nienadsyłanie wieńców.

Dzieci i Rodzina.

2114

Sprawa jednakże wikła się z powodu ogłoszenia Albanii państwem niezależnem. Wobec tego musi nastąpić kilka większych zwycięstw ze strony tureckiej.

Berlin, 9 czerwca (wł.) Tutejsze sfery polityczne z niepokojem śledzą wypadki na Bałkanach. Wynurzenia półurzędowego „Fremdenblatu“ wykazują, iż akcya ambasadora austryackiego w Konstantynopolu nie znalazła tutaj uznania, gdyż Niemcy stoją na stanowisku, że sytuacyę w Albanii należy pozostawić jej własnemu biegowi.

Poznań, 9 czerwca. (Wł.) „Posener Zeitung“ notuje pogłoskę, że książe Turn u. Taxis zaproponował rządowi pruskiemu zamianę swoich posiadłości krotoszyńskich na Rydzynę.

Insbruk, 9 czerwca (wł.) W dwóch miasteczkach nad granicą Włoch skonstantowano 4 wypadki cholery. W Triencie, podróżni przybywający z Włoch są poddawani pięciodniowej kwarantannie.

Lwów, 9 czerwca. (Wł.) Zdrowie metropolity Szeptyckiego nie poprawiło się. Stan groźny.

Konstantynopol, 9 czerwca. (Wł.) Porta zaprzecza, jakoby albańczycy proklamowali niezawisłość.

Paryż, 9 czerwca (wł.) Wniesiono do izby projekt odroczenia podziału winnic Szapanii. Minister finansów na interpelacyę odpowiedział, że rząd nie cofnie swego projektu.

Izba 294 przeciwko 181 przeszła nad interpelacyą na wniosek ministra do porządku dziennego.

Wiadomości zamiejscowe.

Pierwszy kongres powszechny ras odbędzie się w Londynie 26 do 29 lipca b. r. Jedno z posiedzeń będzie poświęcone podstawowym pojęciom o rasach ludzkich, inne—rozpatrzeniu stosunków rasowych u poszczególnych narodów (każdy referat wygłosi członek odpowiedniego narodu), inne—pracy cywilizacyjnej międzynarodowej, jeszcze inne — sprawie ras zgwałconych (murzynów indyan, żydów i t. d.). Zjazd zakończą rezolucye, dotyczące stworzenia i rozszerzenia „międzynarodowego trybunału i organizacyi powszechnego stowarzyszenia zachęty do przyjaźni międzynarodowej.“

Na dziś są to wszystko marzenia. Lecz i chrześcijanizm był w początkach marzeniem drobnej gromadki ludzi.

Testament Jana Ortha. Po otwarciu testamentu Jana Ortha okazało się, że właściwego testamentu były arcyksiążę nie zostawił, tylko różne legaty, wobec czego w myśl ustawy austryackiej i ustawy domowej habsburskiej otrzymają po $^1/_6$ majątku po odtrąceniu legatów, 1) książęta toskańscy, 2) arcyksiążęta Leopold Salwator i Franciszek Salwator, 3) arcyksiążę Ludwik Salwator.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
8/VI 1 pp.	740.4	+17.0	56	Pn Z 3	Z dnia 8/VI Temperatura max.+17.5° C. min.+11.0° C. Opadu 7.4
8/VI 9 w.	740.5	+12 8	91	Pn W 2	
9/VI 7 r.	734.3	+13.0	85	Pn Z 5	

Rozkład pociągów.

Letni od dnia 1-go maja

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 6.50, r) 10,00, d) 11.35, e) 1.40, f) 3.10, g) 6.10, h) 8.10.

Przychodzą do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, k) 9.35, l) 10.15, l) 1.00, m) 4.24, n) 5.15, o) 8.31, p) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska:

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13. do Warszawy: o godzinie 11.01, 12.34, 5.30.

Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.51, 12.22, 5.20; 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03.

Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacyi Łódź-kaliska do Słotwin o godz. 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska przychodzi 6.55. Odchodzi ze st. Łódź-kaliska do Koluszek 1.01, przych. z Koluszek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.46.

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano

Według jednogłośnych zdań wybitnych uczonych Odol doskonale odpowiada współczesnym wymaganiom hygieny i wobec tego uznany został za najlepszy ze wszystkich znanych dotychczas płynów do płukania ust. 937

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Żąd.	Ofiar	Tranz		Żąd.	Ofiar.	Tranz.		Żąd	Ofiar	Tranz.
Czeki na Berlin	46 25	—.—	—.—	4½ L. Ziemskie	92 00	91.00	—.—	5% Piotrkowa	—.—	—.—	—.—
4% Renta	94.50	93 50	—.—	4% „	—.—	—.—	—.—	Akc. Lilpopy	—.—	—.—	138½
5% Poż. z 1905	104 50	103.50	—.—	5% L. Warsz.	97.35	96 35	95.80	„ Putiłowsk.	—.—	—.—	—.—
5% Poż. z 1906	104.50	103 50	—.—	4½ „	91.40	90 40	—.—	„ Rudzki i Ska	—.—	—.—	662½
Premjówka I	474	464	—.—	5% L. Łódz. 5 s.	—.—	—.—	—.—	„ Starachowic	—.—	—.—	—.—
„ II	370	360	—.—	4½% „ 6 „	—.—	—.—	—.—	B. Hand. Warsz.	—.—	—.—	432
Szlacheckie	334	324	329					„ „ Łódzk.	—.—	—.—	—.—

Rudzki i S-ka (nowe akcye) . . . . . — — 83

4% Renta państwowa m. Petersburga 84,25

Stowarzyszenie Majstrów Fabrycznych

Nowy Rynek № 6.

Wydział rekomendacyi pracy rekomenduje fachowców na wszelkie posady techniczne w każdej specyalności fabrycznej i każdego stopnia uzdolnienia. Na żądanie i przy porozumieniu udziela **gwarancyi** za rekomendowanym. Ma obecnie: **Wolne posady:** 1) **Nadmajstrzego przędzalni cienkiej** na 30000 wrzecion, pierwszorz. siła ma pierwszeństwo. Pł. od 60—80 rb. tyg; 2) **Majstra na niciarki zdobne** (Effektzwirne) na 4 niciarki zdobne oraz gładkie, płaca od 20 do 25 rb. tygodniowo. 3) **Majstra na selfaktory** do przędzalni czesankowej zamiejscowej 15 Selfaktorów po 700 wrzecion. Płaca 30 do 40 rb. tygodniowo.

Poszukujących pracy: 1) **Majstra przędzalni** zgrzebn. wykw. starsz. fachowca. 2) **majstra apretury** na sztrychy, pierwszorzędna siła, 30 lat praktyki samodzielnej.

Przewodnicz. wydz. rek. pr. **Feliks Przedpełski**

1243 Jaljasza № 37, mieszk. 11.

Tylko rubli 40

za 4 miesiące

duży pokój

w śródmieściu

frontowy słoneczny, umeblowany lub bez mebli do wynajęcia od Czerwca do 1-go Października. Wiadomość w adm. „Rozwoju".

1648-6-1

Place

do sprzedania

w Radzie Pabianickiej na dogodnych warunkach. Hypoteka wyrobiona i uregulowana. Wiadomość Pasaż Szulca № 11 m. 28 u Potrawskiego. 2108—3—1

Pieskowa Skała — Polska Szwajcarya.

Klimat podgórski. Letnie mieszkania umeblowane od rb. 45—175 całe lato. Wiadomość: Warszawa Nowogrodzka 25 m. 5 od g. 6—8 wiecz. Telefona 86-83. 2135

Zarybek karpi

szybkorosnących za 1,000 sztak od 3 Rb. do sprzedaży w Okołowicach pod Konstantynowem. 2104

MECHANIKI

Poszukuje posady w Łodzi lub na wyjazd z własnym warsztatem lub bez, z kilkoletnią praktyką w kraju i zagranicą, znający różne maszyny, specyalista maszyn pończoszniczych. Łaskawe oferty w adm. „Rozwoju" dla „Mechanika". 2096

MŁODY handlowiec polak-katolik z gruntowną znajomością branży kolonialno-winnej poszukuje posady ekspedyenta zaraz. Referencye poważne, wymagania skromne. Łaskawe oferty upraszam Poste-restante poczta Zgierz dla L. K. 2112—3—1

Do przędzalni Akc. Tow. Emila Haeblera, Dąbrowska 19, mogą się zgłaszać **andrejery do selfaktorów, zamiataczki, szpinerki do kettmaszyn i cwirnerki.** 2116

Ból głowy i Migrenę

natychmiast usuwa

MigrenoNervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać wapt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn.

4690—125

Do wynajęcia

duży pokój, wygodnie umeblowany, dla pojedyńczej osoby. Widzewska 78 m. 7. 2088-3-1

Drągi do rusztowania

(SZTANDARY)

tanio do sprzedania Wiadomość u I. Zaidlera, Widzewska № 122. 2082—3—1

Do sprzedania **garnitur do sypialnego pokoju** z drzewa orzechowego w dobrym stanie. Dowiedzieć się w Karolewie, ogrodnictwo Gundelacha 2092—3—1

Pracownia Gorsetów

dawniej Mikołajewska 53

NATALII KĘDZIERSKIEJ

przyjmuje obstalunki i reperacye.

1575 **Pietrkowska 115 m. 6.**

Pokoje umeblowane

z całodziennem utrzymaniem. — Ulica Spacerowa nr. 30 m. 88. 2086—3—1

Lokal na parterze

pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, wszelkie wygody, przytem obszerne składy, do wynajęcia od 1-go lipca. Wiadomość ulica Spacerowa 30 m. 88, od godz. 1-ej do 3-ej. 2084—3—1

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI

Pracownia haftów

i ZNACZENIA BIELIZNY

D. Mazurkiewiczowej

z dniem 1 października r. b. przeniesiona została na ulicę

Przejazd 16,

m. 24.

Przyjmuje się uczenice.

Poprzeczna ulica 2-gie piętro. Poprzeczna ulica 2-gie piętro. Ulica PRZEJAZD № 16.

DROBNE OGŁOSZENIA.

A!A!A!A! Meble rozne okazyjnie tanio sprzedam: Kredens, stół, 12 krzeseł, szafy do ubrania, otomana dywanowa i ceratowa, 2 łóżka z materacami, umywalnia, szafki nocne, bieliźniarka z lustrem, toaletka, 2 garnitury mebli, tremo, biurko, bieliźniarka, zegar ozdobny, ekran, parawanek, lampy, gramofon, obrazy olejne, słupki. Nawrot 44, m. 3. 4329—10—5

A.A. Lekcye języka francuskiego w szkołach oraz prywatnie. Patent z ukończenia kursów w Paryżu oraz świadectwo rządowe. Długa 19 3838,8,5

A. Pokój duży z kuchnią do wynajęcia od czerwca do października. Wiadomość w Administracyi „Rozwoju". 4528—6'2

Apteczny skład w Łodzi, punkt dobry, sprzedam. Oferty składać w „Rozwoju" sub „4711". 4474—4—3

Chłopiec lat 15 — 16 potrzebny zaraz do posług do apteki ul. Piotrkowska 191. 4481—3—3

Do sprzedania sklep z mlekiem w dobrym punkcie, Zielona nr. 45 4350'6'6

Dwie kasyerki obeznane dobrze z czynnościami kasowemi, ładnym charakterem pisma potrzebne zaraz. Skład tabaczny Z. Prądzynski, Piotrkowska Nr. 69 4487—3—3

Doświadczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazyum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od 3—4 154

Do sprzedania plac narożny Ul. Rawska 12 (Szlezyng) 4510—3—2

Dla mężczyzn niebywała okazya, piękne peleryny po 5 rubli, alpagowe marynarki bajecznie tanio. Andrzeja 4—18 4580'2'1

Do sprzedania pralnia, egzystująca 10 lat, przytem magiel Wiadomość róg Przejazd i Wodnej w piwiarni. 4572—1

Drukarnia J. Szczesniewskiego poszukuje dziewczyny chcącej się uczyć nakładania. Piotrkowska 118. 4584—3—1

Filia piekarska do sprzedania Pańska 97 m. 5 4583—1

Filia do sprzedania. Przejazd № 33. 4518—3—2

Fo tepian, rower, tanio sprzedam. Bazarna 4 m. 8. 4250 3,3

Inteligentna polka poszukuje posady na wyjazd z szyciem do dzieci lub do starszej osoby za towarzyszkę. Oferty w administracyi „Rozwoju" pod literami „A. M." 4463—3—3

Korzystna okazya! Wieczna, bielizna. Kompozycya wiedeńska. Kołnierzyki i mankiety z przekładami płóciennymi wyprzedaje się z ustępstwem 50% Tamże ładne urządzenie sklepowe i powozik ze zdejmowaną budą, prawie nowy, tanio do sprzedania Piotrkowska № 95. 4416,8,5

Kuc do sprzedania Nawrot 24 4495—3—2

Klacz powozowa, gniada, sześcwerszków, dobrze chodzi, do sprzedania. Nowo Spacerowa 43. 4533—3—2

Lod do sprzedania na cetnary Główna 33 4442—3—3

Młoda panienka, sierota, uczciwa, lat 20, prosi o posadę bony do jednego lub dwojga dzieci, może być i z szyciem; znam języki gruntownie polski i rosyjski. Oferty „Rozwój" „Bona". 4467—2—2

Młody człowiek zaopatrzony dobremi świadectwami bez różnicy wyznania, potrzebny jest do nerwowo chorego za wynagrodzenie rb 2 tygodniowo i całkowitem utrzymaniem. Zgłaszać się Piotrkowska 37 m. 3 z frontu od godz. 7 do 9 wiecz. 4480—3—3

Motor 4 lub 6 konny naftowy kupię zaraz Wiadomość Widzewska 129 u Adamczewskiego 4508—2—2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania Milsza № 19, wiadomość w sklepie. 4521'6'2

Maszynę do szycia najlepiej kupić tylko Widzewska 145— m. 16. 4581—2—1

Maszynę bębenkową mało używaną sprzedam tanio. Widzewska 139 m. 21. 4578—1

Magle do sprzedania. Nawrot Nr. 1. 4576—3—1

Nakładacz i chłopiec potrzebni do drukarni Dąbskiego. Długa nr. 6. 4550—1

Ogród do sprzedania z powodu choroby. Brzezińska 42, Kowalski. 4534—2—2

Od 1 lipca r. b lokal do wynajęcia po restauracyi, Wólczanska № 159, dowiedzieć się u stróża. 4472—3.—2

Piwiarnia do sprzedania, Mikołajewska № 54, stróż wskaże. 4451—3.—2

Potrzebni stolarze na meble zdolni. Wiadomość: Golca 12, z Aleksandrowskiej 81, R. Wiśniewski 4524 2 2

Pokoj umeblowany zaraz do wynięcia. Piotrkowska 255 m. 5. 4520—3—2

Pokój i kuchnia do wynajęcia od 1 lipca r. b, oraz większe mieszkanie na warsztat ślusarski lub stolarski Przędzalniana № 56 w sklepie wędlin. 4443-3 3

Pokój przy rodzinie dla panienek, może być z obiadami, do wynajęcia od 1 lipca, ul. Juliusza 13. Wiadomość: Mikołajewska 34 m. 17. 4301—2—2

Potrzebne są zdolne panienki do szycia fartuchów na miejscu. Piotrkowska 273, Adolf Kubik. 4479—3—3

Potrzebni chłopcy do zakładu malarskiego Konstantynowska 24 4492—3—3

Potrzebne panny do szycia. Ul. Widzewska № 50 mieszk. 21. 4579—1

Płyty, gramofony, wyżymaczki, gotówka, raty, najlepiej kupić Widzewska 145. 4582—2'1

Potrzebne zdolne prasowaczki do pralni chemicznej. Piotrkowska 111. 4551—3—1

Potrzebna mamka. Piotrkowska № 83 u p Rogozińskiego. 4567—3—1

Potrzebna dziewczyna do służby, do wszystkiego. Główna № 59 m. 11. 4568—2—1

Potrzebny silny chłopiec do terminu do rzeźnika. Nawrot nr. 53. 4570—3—1

Pralnia do sprzedania Rzgowska nr 46 4571—3—1

Poszukuję praktyki na majstra fabrycznego od kielmaszyn i flajerów. Szosa Pabianicka nr 28 m. 23, oficyna, W. Musiał. 4549—2—1

Potrzebna do zarządu domem u samotnego osoba z dobremi świadectwami, znająca się na kuchni. Karola 3 m 2, między 6—7. 4555—2—1

Poszukuję miejsca agenta lub inkasenta, mogę złożyć kaucyę, znam języki polski, rosyjski, trochę niemiecki. Oferty dla T. T. w Adm. „Rozwoju". 4564—3—1

Potrzebny zdolny czeladnik rymarski. Widzewska nr. 193, I. Skarzyński. 4562—3—1

Piękne salonowe meble do sprzedania. Obejrzeć można Średnia nr. 20, w pralni chemicznej. 4561—3 ws1

Potrzebna z praktyką zdolna panienka do kolonialnego sklepu. Zgłaszać się Południowa 6, od godziny 7 do 10 wieczorem. 4585—1

Potrzebna krawcowa z krojem i podręczne. Róg Wysokiej i Miedzianej № 1. 4560-1

Pokój duży umeblowany do wynajęcia na sezon letni. Przejazd 48, m. 25 4556—3—1

Potrzebne 2,000 rb. na 1 szy № hypoteki Oferty „Rezwój" „M". 4555—1

Potrzebna zdolna prasowaczka Cegielniana 5. 4552—3—1

Potrzebne są zdolne staniczarki zaraz. Pasaż Szulca 9 4545'3'1

Potrzebna zdolna panna do szycia Ul. Rokicińska 45, m. 20 4548 3—1

Potrzebna wspólniczka do założenia pralni, może być niefachowa Konstantynowska 47. Oginska. 4547—1

Potrzebny zdolny czeladnik i uczeń do warsztatu blacharskiego Fryderyka Mees. Wólczanska 143. 4496 -3—3

Potrzebne zdolne panny do szycia bielizny, ul. Piotrkowska № 200, m. 22. 4450—3—3

Potrzebna jest dziewczynka do dziecka rocznego, ulica Piotrkowska № 27, m. 18, M. Zalewski. 4465—3—3

Potrzebni zdolni ślusarze do wodociągów, oraz chłopcy do terminu ślusarskiego. Wiadomość: Główna nr 46. 4517—2—2

Prasowaczka uzdolniona do urobiazgów potrzebna jest zaraz do pralni, ul. Brzezińska nr. 3. 4532—3—2

Student politechniki petersburskiej, rutynowany korepatytor poszukuje kondycyi na czas od 7 czerwca do 5 września. Oferty proszę składać w administracyi „Rozwoju" pod A. G. 4523 4 2

Sprzedam urządzenie w dobrym stanie z filii piekarskiej. Zakątna 41, IV piętro 4575—1

Sprzedam piwiarnię z powodu zmiany interesu Kozminy, ulica Srebrzyńska 25. 4569—2—1

Sprzedam dom do rozsurowania. Wiadomość: Konstantynowska № 53, w pralni. 4566—3—3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny dobrze prosperujący, z powodu zmiany interesu, jest zaraz do sprzedania. Bliższych szczegółów udzieli p. A. Friedenberger codziennie do godziny 10 rano. Ul. Nawrot 56, m. 37. 4553—3—1

Student uniwersytetu, poszukuje lekcyi Karola 20, Szkoła 4378—6—5

Sklep z powodu choroby do sprzedania, ul. Zielona № 57. 4455—3—3

Sprzedam urządzenie zakładu mechanicznego zaraz, tokarnia, motor, naczynia ślusarskie, kowalskie i t. p. Wiadomość: Karola 16, stróż wskaże 4506-2 2

Sklep rzeźniczy do wynajęcia od 1 lipca, Suwalska nr. 20. 45 9 -3 -2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania zaraz lub od lipca. Rzgowska 46 4447-3 -2

Student uniwersytetu kijowskiego, zdolny korepetytor, z 6 letnią praktyką, poszukuje kondycyi na wyjazd. Oferty: Rozwój pod literami: „A. U" 4594-2 2

Urządzenie całkowite z piwiarni jest do sprzedania zaraz. Wiadomość w pralni, ul. Rzgowska № 46 4445—3.—2

W Zgierzu do sprzedania pół domu z ogródkiem, szosa łęczycka nr. 304/3, Żanowski. 4522—2—2

Zaginął we wtorek po południu 6 letni chłopiec blondyn z gołą głową. Uprasza się o odprowadzenie. Przędzalniana 58 m. 37. 4577

Zginęła koza z koźlątkiem znalazca dostanie dobre wynagrodzenie, jeżeli odprowadzi na Kątną № 25, J. Druker 4557—3—1

Zagubione dokumenty.

Katarzyna Zimicka zagubiła paszport, wydany z miasta Radomia. 4505—3—2

Kazimiera Trepczynska zagubiła paszport, wydany z gminy Widawy, powiatu łaskiego. 4507—3—2

Mikołaj Piotrowski zagubił paszport, wydany z gminy Witoniew guberni Kaliskiej 4511'3'2

Stanisław Swoboda zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Silbersteina. 4563—3—1

Wilband Zys zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Müllera i Zaidlera. 4509—3—2

Wojciech Piotrowski zagubił paszport, wydany z gminy Witoniew, guberni Kaliskiej. 4512—3—2

Wodziński Edmund zgubił paszport, wydany z gm. Chocz, gub. kaliskiej. 4455—3—3

Weronika Brysik zagubiła paszport wydany z gminy Grabów gub. Kaliskiej. 4440,3 3

Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Apolonii Ewy Leszewskiej, wydana z magistratu m. Łodzi 4456—3—3

Zaginął paszport na imię Mieczysława Wadzimiera, wydany z m. Tulska. 4462—3—3

Zaginął kwit od paszportu, na imię Adolfa Roberta Z merfelda, wydany z fabryki J. Bajtlera 4497 3—2

Zaginął paszport wydany z guberni Piotrkowskiej, powiatu Brzezińskiego, na imię Józefa Rotka. 4559—3—1

Zaginął kwit od paszportu, na imię Stanisława Modrzejewskiego, wydany z fabryki Kadlera. 4557—1

Zaginął kwit od paszportu, na imię Stanisława Piotrzaka, wydany z browaru L. Ansztata. 4554—1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Fridenberga, na imię Wojciecha Pawelca. 4574—1

Zaginął kwit od paszportu, na imię Władysława Ostrowskiego, wydany z fabryki Guralskiego. 4545—1

Zaginął paszport na imię Barbary Kiljanek wydany z gm. Kurozwęki, gub. kieleckiej. 4429—3—3

BREITKOPF i PRZANOWSKI
2073 dawniej LEON JANTZEN.
Generalni Przedstawiciele na Królestwo Polskie i gub. ościenne:
NAJWIĘKSZEJ ANGIELSKIEJ FABRYKI MOTORÓW
„CROSSLEY Bros Ltd., Manchester".
Najlepsze Motory gazowe, naftowe i na gaz ssany
Fabryki Braci BUEHLER w Uzwill pod Zurychem (Szwajcarya).
Towarzystwo Antoni Erlanger i S-ka w Moskwie
Kompletne urządzenia młynów. Maszyny młyńskie. Turbiny wodne.
T-wo Budowy Wagonów i Zakładów Mechanicznych
„FENIKS" w Rydze.
Wialnie, Brony sprężynowe, pługi, młocarnie i t. d.
WARSZAWA, Miodowa Nr. 15.
Telefon 1-56. Adres telegr. „Stefjóz".

7 klasowa szkoła żeńska z klasami przygotowawczemi
J. Zbijewskiej, Długa 10.
Egzaminy przedwakacyjne od 8 do 22 czerwca.
2111—3—1

OSTRZEŻENIE.
Niniejszem ostrzegam osoby interesowane co do nabywania weksli z mojem podpisem na zlecenie H. Gutera. Ponieważ dostaję zawiadomienia z banków i od rejentów aby wykupić weksle, których niewystawiałem na zlecenie H. Gutera, przeto ostrzegam, iż oprócz 5-ciu weksli, z tych 4 za komorne 1) na sumę rb. 80, płatny 14/7 11 r., 2) rb. 80 pł. 14/10 11, 3) rb. 75 pł. 14/1 1912 r., 4) rb. 75 14/4 1912 r. i 5) rb. 50 pł. 30/8 1911 r. Oprócz wyżej wymienionych weksli od d. 20/5 r. b. żadnych innych na zlecenie H. Gutera nie wystawiałem. Z poważaniem **J. Żółtaszek.** 2068

7-io klasowy Zakład Naukowy Żeński
Maryi Pruszyńskiej
Kamienna № 10.
Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że egzaminy do klas 7-iu włącznie odbywają się dla nowowstępujących uczenic do dnia 20-go czerwca; w tymże dniu odbędzie się zakończenie roku szkolnego.
Oprócz przedmiotów w zakres nauk wchodzących, uzyskawszy pozwolenie od Władzy Szkolnej, wykładane są przez pana Mantinbanda: buchalterya, arytmetyka handlowa, korespondencya. Odbywają się ćwiczenia cielesne, lekcye śpiewu, tańca i slöidu. 2119
Kancelarya **otwarta od godziny 9-ej** rano do 3 p. p.

2121 **Ważne dla pań gospodyń!**
Kawy palone! Kawy palone!
najnowszym systemem elektrycznym aromatyczne i wyborowe w smaku jak:
Mieszanka z Mokką | **Mieszanka Ceylońska**
Mieszanka Costarica | **Mieszanka Domingo**
Kawa gospodarska i inne od 58 kop. do 1.20 za f.
Następnie: **Herbatę Tow. „Karawana",**
Kakao w puszkach i na wagę,
Biszkopty, Czekolady i Czekoladki
poleca: **A. Glugla, ul. Nawrot № 47.**

Ważne dla Pań!
WYŻSZA
Cechowa Szkoła kroju i szycia
„JÓZEFINY"
odznaczona złotymi medalami,
zawiadamia osoby interesujące się nauką kroju, że z dniem 1 czerwca do 1 września rozpoczynają się kursy wakacyjne.
Ceny zniżone.
1938 **PIOTRKOWSKA № 23.**

2121 **BILANS**
Towarzystwa Wzajemnego Kredytu Łódzkich Kupców i Przemysłowców (Piotrkowska 17)
na 1-go Czerwca 1911 roku.

Stan czynny.	Rub.	K.	Stan bierny.	Rub.	K.
Kasa	51,247	84	Kapitał obrotowy 10% wnioski 1102 czł.		
Rachunki bieżące w bankach	90,525	19	z opowiedzialnością na Rb. 3,319,500	331,950	—
1% wniosek członkowski w Centralnym Banku T. W. K.	500	—	Kapitał zapasowy	12,825	88
Papiery publiczne	9,751	10	Fundusz pracujących w Towarzystwie	4,051	95
Skup weksli opatrzonych najmniej 2 podpisami	3,092,725	40	Wkłady członków i osób trzecich	1,117,188	40
Weksle protestowane	9,359	20	Weksle redyskontowane	1,048,504	77
Monety zagraniczne i kupony	1,863	50	Korespondenci	701,377	73
Pożyczki na zastaw papierów publicz.	20,615	96	Niepodniesiona dywidenda	8,989	75
R-ki specyalne czł. zabezp. wekslami	2,738	—	Podatek państwowy	61	54
Korespondenci	79,838	66	Sumy przechodnie	74,827	18
Organizacya i urządzenie	6,934	78	Niewypłacone przekazy	26 1	34
Wydatki zwrotne	3,357	59	Wpływ z należności odpisanych na straty	61	72
Koszta handlowe	24,407	10	Procenty i prowizye pobrane	141,982	74
Procenty i prowizya zapłacone	48,218	68			
	3,442,083	—		3,442,083	—

2072 **Do sprzedania**
w Brzezinach, mieście powiatowym, 4 morgi ogrodu warzywnego w jednej przestrzeni, w środku miasta, całość ogrodzona i zabudowania gospodarcze, może służyć pod fabrykę lub też na place, placy może być 16, z dwóch stron ulice. Wobec budowy tramwaju w roku przyszłym z Łodzi do Brzezin, interes doskonały. Wiadomość **w Brzezinach u p. Władysława Bursy** ul. Farna № 25.

Nałęczów. PENSYONAT Heleny Żółtowskiej
przeniesiony do WILLI „OKTAWIA" przy zakładzie. 2110

Dr. S. KANTOR
specyalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych
Gabinet Roentgenowski i światłoleczniczy, **Krótka 4 tel. 19-41.**
LECZENIE SYPHILISU
EHRLICH-HATA 606.
Przyjmuję od 8—2 i od 5—9 w.
Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRLICH-HATA 606.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w. dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

Dr Rejt
Srednia. 5 Spec.: Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka. Leczenie syphilisu salwarsanem **EHRLICH-HATA 606.**
Godziny przyjęć: od 8—1 po poł. i od 4—8 w. W niedziele i święta od godz 9—2 pp. Poczekalnia dla Pań oddzielna. 535—r

Dr I. Lipszyc
choroby dzieci.
1897 mieszka obecnie
Piotrkowska 108, tel. 15-01
przyjm. do 10 r. i od 4—5 p. p.

Dr. med. LEYBERG
b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich, **powrócił.**
Ch. skóry, weneryczne i moczopłciowe
Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8.
Dla pań 5—6, poczekalnia oddzielna.
Krótka 5, telef. 26-50. 2113

Do wynajęcia
od 1 Lipca mieszkanie w oficynie 2 pokoje z kuchnią, z wszelkiemi wygodami i pokój kawalerski. Piotrkowska 292 1932'6'1

Choroby skórne, weneryczne, oraz niemoc płciowa
Dr St. LEWKOWICZ
Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3. Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY SKORNE, WŁOSOW, (kosmetyka), **WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCE PŁCIOWE.**
LECZENIE SYPHILISU
EHRLICH-HATA 606.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuję od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. 1420—r—

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r. 1463r

Dr. med. Aleksander FABIAN
Dyrektor Zakładu leczniczego „Chojny",
przyjmuje codziennie w Łodzi od 4 — 7 po południu
ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. med. J. Szwarcwasser
Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specyalnie: choroby żołądka, kiszek i przemiany materyi (cukrowa, podagra, otyłość itd.).
Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteryolog. wydzielin i krwi w laboratoryum własnem. Od 11—1 rano i od 5—7½ po południu. 459r

SKŁAD GŁÓWNY L. SPIESS w WARSZAWIE
JAPOŃSKI PŁYN „KUROKI"
Z KORZENIEM USUWA ODCISKI
Żądać w Aptekach i Składach
1325
Skutek świetny!
W Łodzi Skład Główny
L. Spiess, Piotrkowska 107.

Albert Krauss
architekt
mieszka teraz przy
ulicy Zielonej Nr. 19,
w domu pana Modrowa. 2076

Letnie mieszkania
do wynajęcia: kąpiel rzeczna, las, piasek, okolica bardzo ładna, wszystkie prowianty na miejscu. 20 minut drogi od stacyi Andrzejów. Domy W-nej Kochanowskiej, wiadomość na miejscu a stróża Tulina, w Jazach (Bedoń). Ceny bardzo przystępne. 2028—2—1

Potrzebny
Nakładacz
lub nakładaczka
do drukarni. Zgłaszać się: Przejazd 8, „Rozwój".

Zagraniczne paszporty
widy, wizy i wszelkie czynności w zakres paszportów wchodzące, załatwia **D. Krugman,** Andrzeja № 38 m. 7. 2078—3—1

Nauczycielka-freblanka
z chlubnemi świadectwami i kilkoletnią praktyką, poszukuje kondycyi na lato za skromnm wynagrodzeniem, Średnia 3 m. 12, oficyna, 2074—3—1

Z powodu wyjazdu od 1-go Lipca, mieszkanie
do wynajęcia
5 pokoi z wszelkiemi wygodami, pierwsze piętro, front, balkon, Staro Zarzewska № 36 m. 10. Cena 600 rb. 2066—3—1

Z powodzeniem egzystująca od lat paru w jednem miejscu
Piwiarnia
z kompletnem urządzeniem z powodu wyjazdu z Łodzi, jest do sprzedania. Wiadomość w piwiarni, ulica Wysoka № 27. 1892

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.** W tłoczni „Rozwoju", Przejazd № 8. Wydawca **W. Czajewski.**